Dzisiejszy numer zawiera 6 stron | Wydanie C | Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 64 — (735) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce. środa, 5-go marca 1947 r. Rok V.

Plany Bevina przed konferencją moskiewską

Gdzie będą się toczyły obrady?

PARYŻ, 4. 3. Korespondent dyplomatyczny AFP podaje, że na ostatnich posiedzeniach rządu brytyjskiego upoważniono ministra Bevina do omówienia na konferencji moskiewskiej następujących zagadnień:

1) Sprawa niemiecka wraz ze sprawą odszkodowań oraz opracowanie traktatu pokojowego dla Niemiec.

2) Przygotowanie traktatu pokojowego dla Austrii, przy czym nie jest wykluczone, że traktat ten zostanie podpisany w czasie obrad konferencji moskiewskiej.

3) Rewizja traktatu brytyjsko-radzieckiego.

4) Sprawa Dardaneli, która zresztą będzie prawdopodobnie rozpatrywana później na specjalnej konferencji międzynarodowej.

5) Sprawa sytuacji Grecji, którą minister Bevin ma zamiar omówić szczegółowo z ministrem Marshallem.

6) Sprawa Palestyny, która również będzie przedmiotem rozmów pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

LONDYN, 4. 3. W londyńskich kołach politycznych twierdzą, że zagadnienie greckie zostanie prawdopodobnie omówione w Moskwie przez Wielką Czwórkę.

LONDYN, 4. 3. Podczas swej 6-dniowej podróży pociągiem do Moskwy minister Bevin spędzi kilka godzin w głównych miastach, przez które będzie przejeżdżał.

Przypuszczalnie minister Bevin zatrzyma się w Brukseli, Berlinie, Warszawie i Brześciu.

MOSKWA, 4. 3. PAP. Jak poinformowano korespondenta PAP w radzieckim ministerstwie spraw zagranicznych, posiedzenia komisji marcowej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie odbywać się będą w gmachu przemysłu lotniczego przy ulicy „Leningradskoje szosse" nr. 161. W tym wielkim, niedawno wybudowanym gmachu, oddzielonym pasem zieleni i drzew od ulicy — jednej z głównych arterii komunikacyjnych Moskwy — mieści się klub lotników radzieckich, mający jedną z piękniejszych w stolicy salę koncertową. W tej właśnie „malinowej sali kolumnowej" ozdobionej rzeźbami, będą się toczyć obrady. Gmach zaopatrzony jest w urządzenia i instalacje, odpowiadające najnowszym wymogom techniki.

Przeniesienie szpitala im. Paderewskiego z Edynburga

LONDYN, 4. 3. Po wizycie w Polsce, kierownik szpitala im. Paderewskiego w Edynburgu i dyrektor szkoły medycznej przy tymże szpitalu, dr. Jurasz, zadecydował przenieść szpital im. Paderewskiego do Polski i rozszerzyć go znacznie. Szpital posiada najnowocześniejsze urządzenie i ogromne zapasy narzędzi chirurgicznych.

Decyzja ta spotkała się ze sprzeciwem pewnych kół emigracyjnych w Szkocji, które na zwołanym w ub. piątek zebraniu uchwaliły rezolucję protestującą przeciwko decyzji zasłużonego kierownika, który włożył wiele wysiłku w zorganizowanie i prowadzenie szpitala i szkoły. Koła emigracyjne starają się wszelkimi sposobami uniemożliwić przeniesienie szpitala do kraju i zapowiadają, że zwrócą się z protestem do szkockiego wydziału zdrowia oraz do amerykańskiego zarządu funduszu uczczenia pamięci Paderewskiego.

Sprawa repatriacji Polaków z Francji

Paryż 4. 3. Mieszana Komisja Francusko-Polska w sprawie repatriacji Polaków z Francji postanowiła, iż w najbliższym czasie wyjadą do kraju 2 pociągi z robotnikami z południowej Francji Limoges i Lyonu. Pracodawcy zobowiązani są zatrudniać pracowników polskich aż do ostatniego dnia ich pobytu we Francji.

Inspektor generalny kopalń francuskich, Jarlier, oświadczył, że wszystkie kopalnie otrzymały okólnik, zawiadamiający o rozpoczęciu repatriacji górników polskich. Specjalne komisje lekarskie badają repatriantów w celu stwierdzenia ewent. zmian chorobowych dla ustalenia podstawy otrzymania rent. Ogółem powróci do Polski 7 tys. górników. Z jednego tylko okręgu Pas de Calais wyjedzie 5.075 osób.

Członkowie Komisji ONZ u jednego z dowódców partyzantów

LONDYN, Agencja Reutera donosi, z Aten, że komisja ONZ prowadząca dochodzenie w Grecji, nawiązała po raz pierwszy w niedzielę dnia 2 bm. kontakt z powstańcami. Spotkanie z jednym z przywódców oddziałów powstańczych „Nostorem" odbyło się w wiosce Adoriani, w pobliżu Danekes w centralnej Grecji, gdzie przed kilku dniami zostało zabitych kilkunastu żołnierzy i żandarmów greckich.

Członkowie komisji wysłuchali zeznań szeregu osób spośród ludności wiejskiej. Członkowie komisji udali się na tereny znajdujące się pod władzą powstańców bez wszelkiej eskorty. Jeszcze tego samego dnia powrócili oni do Larissa.

Czy USA wezmą udział w okupacji Grecji

WASZYNGTON, 4. 3. PAP. Minister spraw zagranicznych George Marshall odbył wraz ze swym zastępcą Achesonem dwugodzinną tajną naradę z członkami Izby Reprezentantów.

Po konferencji jeden z członków Kongresu, republikanin Wolcott oświadczył przedstawicielom prasy, że sytuacja w Grecji jest bardzo poważna i że Stany Zjednoczone powinny przyjść Wielkiej Brytanii z pomocą w celu ustabilizowania gospodarki greckiej. Stwierdził on, że nie jest wykluczone, iż w razie konieczności wojska brytyjskie w Grecji będą zastąpione przez wojska amerykańskie.

Protest EAM

LONDYN, 4. 3. Kierownictwo EAM postanowiło przesłać rządowi Stanów Zjednoczonych protest przeciwko mieszaniu się w sprawy wewnętrzne Grecji. W proteście podkreślono, że EAM nie ustanie w walce o niezależność Grecji.

Zabiegi Tsaldarisa

PARYŻ, 4. 3. Jak podaje agencja „France Presse" w najbliższy piątek ma się udać komisja grecka na czele z Tsaldarisem do Stanów Zjednoczonych w celu wszczęcia rozmów na temat pomocy finansowej dla Grecji.

Walki w Grecji

Belgrad. 4. 3. Agencja Tanjug donosi, że w Grecji toczą się nieustanne boje między partyzantami a wojskami rządowymi. Na drodze między Lamią a Damakozą oddział żandarmerii wpadł w zasadzkę partyzantów i z 66 żandarmów ocalało tylko 12. Zaciekłe walki toczą się również w okolicy Kalkidiku.

Komuniści brytyjscy potępiają politykę anglo-amerykańskich imperialistów

LONDYN, 4. 3. Konferencja partii komunistycznych Imperium Brytyjskiego osiągnęła jednomyślność w sprawie zagadnienia palestyńskiego i wniosek został poparty zarówno przez delegatów arabskich, jak i żydowskich. Deklaracja, wydana w tej sprawie wita zarówno arabski ruch narodowy, który z dniem każdym potężnieje na obszarze całego Bliskiego Wschodu, jak i wzrastającą siłę mas żydowskich w Palestynie.

Deklaracja oskarża imperializm anglo-amerykański o budowanie baz strategicznych w Palestynie, w państwach arabskich, na Bliskim Wschodzie, w Indiach, Malajach i częściowo na Dalekim Wschodzie.

Stan wojenny w Palestynie

Tel-Aviv i Jerozolima odcięte od świata

TEL AVIV, 4. 3. Pierwszą ofiarą stanu wojennego, na podstawie którego wojska brytyjskie mają strzelać do osób ukazujących się na ulicach była 4-roletnia dziewczynka żydowska, która zmarła na skutek odniesionych ran. Według oficjalnego komunikatu kula dosięgła dziecko rykoszetem.

Według źródeł żydowskich strzelał do niej żołnierz brytyjski. W sprawie tej będzie przeprowadzone dochodzenie. Kontrybucje w miejscowościach objętych stanem wojennym zostały nieco złagodzone, ale mocny kordon wojska dalej odcina je od reszty świata. W Jerozolimie godzina policyjna ma ulec przerwie od 3 do 10, aby ludność mogła dokonać zakupów. Generał Gay, dowódca pierwszej dywizji brytyjskiej, stacjonującej w Tel Avivie, oświadczył, że odcięcie Tel Avivu będzie trwało tak długo, dopóki akcja terrorystyczna nie zostanie opanowana. Wszystkie sklepy będą zamknięte, z wyjątkiem kilku sklepów z żywnością i aptek. Wprowadzone zostało sądownictwo wojskowe.

TEL AVIV, 4. 3. W niedzielę, dnia 2 bm. podczas obławy w Tel Avivie w piwnicy jednego z domów wykryto duży skład broni, należący do żydowskiej organizacji terrorystycznej. Znaleziono materiały wybuchowe wszelkiego typu, łącznie z zapalnikami elektrycznymi, granaty ręczne, broń, amunicję i umundurowanie.

TEL AVIV, 4. 3. Jak komunikują, z kół oficjalnych wojskowy samochód ciężarowy najechał na minę położoną na szosie na południe od Hadera, przy czym jeden żołnierz brytyjski odniósł ciężkie rany, drugi zaś lekkie.

Hadera znajduje się w odległości 50 km od Tel Avivu i nie znajduje się w obrębie obszaru, na którym obowiązuje stan wojenny.

Generał Mac Narney o imigracji do Palestyny

Berlin. 4. 3. Dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał Mac Narney oświadczył, iż jedynym rozwiązaniem zagadnienia uchodźców żydowskich, znajdujących się obecnie w obozach w Niemczech jest otwarcie imigracji do Palestyny.

Ambasador włoski na Kremlu

Moskwa 4. 3. Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR, Szwernik przyjął na Kremlu ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego republiki włoskiej Manlie Brezie, który wręczył mu listy uwierzytelniające.

Wyrok w procesie niemieckich zbrodniarzy wojennych

Fischer, Meissinger i Daume skazani na karę śmierci

WARSZAWA, 4. 3. W dniu wczorajszym Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie b. gubernatora warszawskiego Ludwika Fischera, Józefa Meissingera, Maksa Daume i Ludwika Leista.

Najwyższy Trybunał Narodowy skazał Ludwika Fischera na łączną karę śmierci i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. Takąż samą karę Trybunał orzekł w stosunku do Józefa Meissingera i Maksa Daumego. Ludwik Leist skazany został na karę łączną ośmiu lat więzienia i pozbawienie publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat pięciu. Na poczet orzeczonej kary Trybunał zaliczył Leistowi okres tymczasowego aresztowania od dnia 19. 4. 1945 r. do do 3. 3. 1947 r.

Po omówieniu zasad formalnej właściwości NTN-u do sądzenia oskarżonych, Trybunał przeszedł do szczegółowego sprecyzowania kwestii odpowiedzialności zespołowej. **Niezależnie od ustaleń wyroku Trybunału Norymberskiego, Najwyższy Trybunał Narodowy do organizacji przestępczych zaliczył również rząd G.G. oraz kierownictwo** administracji niemieckiej w t. zw. Generalnym Gubernatorstwie, od szczebla kreis — lub stadthauptmanna wzwyż.

Wymienione powyżej pogwałcenia i naruszenia elementarnych zasad moralności i prawideł współżycia narodów, prawnej kwalifikacji, sprowadzić się dadzą do trzech kategorii przestępstw.

a) Przestępstwa przeciwko pokojowi (planowanie, przygotowywanie, wszczęcie lub prowadzenie wojny napastniczej),

b) Przestępstwa wojenne (pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych)

c) Przestępstwa przeciwko ludzkości (wszelkie prześladowania z przyczyn politycznych, narodowych, rasowych, lub religijnych).

Zbrodnie w zespołach nie tylko nie zmniejszają, ale wręcz przeciwnie zwiększają odpowiedzialność, albowiem są bardziej niebezpieczne niż zbrodnie indywidualne.

W tych warunkach represja karna winna być odpowiednio surowsza. Przyjmując jako fakt ustalony i bezsporny przestępczy charakter zespołów NSDAP, SS, Gestapo i SD, Najwyższy Trybunał Narodowy przedmiotem postępowania dowodowego uczynił jedynie kwestię, czy i który z oskarżonych oraz w jakim charakterze do organizacji tych należał.

Osobny rozdział motywów wyroku poświęcony jest obszernemu omówieniu charakteru administracji niemieckiej i jej kierownictwa t. zw. Generalnego Gubernatorstwa. **Po drobiazgowym scharakteryzowaniu roli i działalności administracji niemieckiej na terenach G.G. Trybunał stwierdza w konkluzji, że tego rodzaju masowych zbrodni, zniszczeń i strat, jakie miały miejsce na ziemiach polskich, nie mogłyby dokonać nawet liczne jednostki, gdyby nie były przejęte jednym duchem scementowane jedną wolą i gdyby nie zmierzały do jednego celu.** Takich czynów mógł dokonać tylko zespół ludzki, odpowiedno, do zamierzonych celów, dobrany, zorganizowany i wyszkolony, w oparciu o odpowiedni aparat techniczny, siłę egzekutywy i środki pieniężne.

Z kolei trybunał przechodzi do omówienia roli i działalności poszczególnych oskarżonych, poddając szczegółowym rozważaniom obfity materiał sprawy.

Przy wymiarze kary, w odniesieniu do oskarżonego Leista Trybunał wziął pod uwagę fakt, iż sposób wykonywania przezeń powierzonych mu obowiązków, tam gdzie posiadał on swobodę działania, nie odbiegał zbytnio od zasad, które w myśl konwencji haskiej, stosowane winny być przez okupanta w administrowaniu zajętymi terenami. Biorąc pod uwagę wszystkie pozytywne dla Leista ustalenia, dostarczone przez przewód sądowy, Trybunał uznał za odpowiednie wymierzyć mu karę pozbawienia wolności w rozmiarze, orzeczonym w sentencji.

W odniesieniu do pozostałych oskarżonych motywy wyroku zawierają szczegółowe uzasadnienie wymierzonego tymże oskarżonym najwyższego wymiaru kary.

Obrady konwentu seniorów Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA, 3. 3. W dniu 3 bm. obradował w Domu Poselskim w Warszawie konwent seniorów Sejmu Ustawodawczego. Przewodniczył Marszałek Sejmu **W. Kowalski**. Konwent seniorów poza sprawami regulaminowymi, dyskutował m. in. nad sprawą pracy komisji poselskich Ustalono, że komisje te pracować będą w permanencji w okresie między sesjami. W ciągu najbliższych dni 4—7 bm. — jak wiadomo — zbiorą się po raz pierwszy wszystkie komisje poselskie celem ukonstytuowania władz.

Konwent seniorów zajmował się również sprawą udziału Polski w Unii Międzyparlamentarnej.

Prezesi grup narodowych tworzą w ramach unii radę międzyparlamentarną, zbierającą się raz na rok. Na najbliższym posiedzeniu Unii Międzyparlamentarnej, która obradować będzie w Kairze, w dn. 7 kwietnia br. Polskę reprezentować będzie dotychczasowy przedstawiciel znany literat **Stefan Żółkiewski**.

Z pobytu polskiej delegacji w Moskwie

MOSKWA, 4. 3. W niedzielę wieczór premier Cyrankiewicz i minister Minc w towarzystwie szefa protokółu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR **Moloczkowa** byli obecni w słynnym Moskiewskim Teatrze Artystycznym na przedstawieniu sztuki Aleksieja Tołstoja „Iwan Groźny". Znakomita gra słynnych aktorów tego świetnego teatru oraz ciekawa inscenizacja reżyseria Kadrowa wywarły głębokie wrażenie na gościach polskich.

Kontratak reakcji angielskiej

Żałosne dziedzictwo torysów

Analiza prasy angielskiej z ostatnich dwóch tygodni daje niezwykle ciekawy wgląd w rzeczywiste położenie gospodarcze i polityczne Anglii.

Ciężki kryzys węglowy spowodowany ostrymi mrozami i dużymi opadami śnieżnymi, które zahamowały transport, dał asumpt reakcyjnym kołom angielskim do wściekłego ataku na rząd labourzystowski.

Prasa torysowska rozpoczęła kampanię oczerniania socjalistycznych ministrów, zarzucając im lekceważenie natychmiastowych potrzeb ludności na rzecz „doktrynerskich planów socjalizacji".

Ale żadnemu wyborcy, który oddał swój głos na Partię Pracy, argumenty p. Churchilla, że winę za brak węgla ponosi socjalizm, nie trafiły do przekonania i pozostały tym czym w istocie są — wyraźnym nonsensem.

Robotnik angielski zdaje sobie sprawę, że gdyby konserwatyści byli u władzy, wszystkie ograniczenia dotyczące konsumcji węgla, od dawna byłyby zniesione, a kryzys wybuchłby znacznie wcześniej i byłby niewątpliwie jeszcze dotkliwszy.

Naród brytyjski wie, że skutki wojny i grzechy prywatno-kapitalistycznej gospodarki nie dadzą się odrobić w ciągu roku lub dwóch.

Przestarzałość i zacofanie techniczne angielskiego przemysłu węglowego jest faktem powszechnie znanym. Tym tylko tłumaczy się, że ustawa o unarodowieniu przemysłu węglowego przeszła bez żadnych komplikacji. Właściciele kopalń węglowych o wiele bardziej interesowali się wysokością odszkodowań niż teoriami ekonomicznymi i abstrakcyjnym zagadnieniem własności prywatnej. Skoro doprowadzili kopalnie do ruiny i górników do nędzy jedynym ich życzeniem było wyzbycie się kopalń za najwyższą cenę.

Angielscy kapitaliści nie są już tak skłonni do ugody, jeżeli chodzi o bardziej intratne przemysły, jak hutniczy, stalowy, kolejowy i transport. Stosując taktykę obstrukcyjną na terenie parlamentu i w przemyśle zmusili rząd labourzystowski do zaniechania szeregu obiecanych wyborcom reform społecznych i gospodarczych.

Pięć dni trwała dyskusja na jednym punktem ustawy o unarodowieniu transportu, która zawiera 126 klauzul. Opozycja torysowska wniosła nie mniej jak 850 poprawek.

Zwlekając z realizacją programu wyborczego rząd labourzystowski tylko podjudził reakcję do bardziej gwałtownych ataków. Celem reakcyjnej ofensywy było wyszantażowanie kilku posadek rządowych, rozbicie i osłabienie ruchu robotniczego.

W pewnej chwili kryzysu sytuacja była dość krytyczna, ale zdecydowana postawa dołów partyjnych i mocne wystąpienie przedstawicieli związku zawodowego górników utemperowały kompromisowe stanowisko prawego skrzydła partii socjalistycznej, któremu przewodzi Bevin.

Sugestie utworzenia gabinetu koalicyjnego upadły. Prasa postępowa gorąco poparła rząd. Liberalny i często pozostający w opozycji do rządu „News Chronicle" pisał: **„Mamy nadzieję, że rząd Partii Pracy wyciągnie odpowiednie wnioski z obecnego kryzysu i nigdy nie ucieknie się do środków o wątpliwej wartości, jak gabinet koalicyjny. Rząd ma zaufanie narodu i jeżeli mu nie zbraknie odwagi może przezwyciężyć wszystko, co zechce".**

Ton komentarzy prasowych z każdym dniem trwania kryzysu przybierał na sile. **„Winą rządu w obecnym kryzysie jest nie wygórowana kontrola ale brak należytej kontroli nad machinacjami kacyków przemysłowych"** — stwierdził w artykule wstępnym **„Daily Worker"**. Z opinią tą zgodziła się większość korespondentów zagranicznych pism w Londynie.

W obliczu zjednoczonej postawy ludności zmitygowała się także i opozycja, która pragnęła wykorzystać przejściowe trudności gospodarcze, dla egoistycznych interesów klasowych i partyjnych. Ton przemówień pp. Churchilla i Edena stał się kwaśno słodki.

Skomentował tę zadziwiającą metamorfozę lewicowy **„New Statesman and Nation": „Ponieważ partia torysów jest bezsilna i skłócona między sobą, jej przywódcy bardziej wolą mieć do czynienia ze zmęczonym kłopotami gabinetem umiarkowanych socjalistów niż z pełnymi odwagi przywódcami lewego skrzydła partii. P. Churchill nie zrobi nic, by pchnąć p. Attlee w objęcia przywódców lewicy. Dlatego p. Churchill nie atakuje. Boi się nieuniknionych konsekwencji".**

„Rebelia" w Partii Pracy, wymierzona przeciwko polityce zagranicznej Bevina, godziła równocześnie w te koła ugodowe wśród socjalistów brytyjskich, którzy ulegając Bevinowi poparli na prowadzenie polityki obrony imperialnych interesów City, zaniedbali politykę wewnętrzną, poświęcając reformy społeczne i gospodarcze na ołtarzu wojskowego sztabu imperialnego.

„Rebelia" ta dzięki umiarkowanemu stanowisku, zajętemu przez obydwie strony, nie doprowadziła wówczas do przesilenia rządowego. Powody konfliktu nie zostały jednak usunięte i obecny kryzys wysunął je znowu na czoło zagadnień politycznych.

Pisał Michel Foot, jeden z „rebeliantów": „Świadomie czy nieświadomie, znaleźliśmy się w sytuacji, która uzależnia nas całkowicie od polityki amerykańskiej. **Dzięki temu straciliśmy naszą inicjatywę socjalistyczną".** Odzyskanie tej inicjatywy tak w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej jest celem opozycji labourzystowskiej.

Ostatnie wiadomości z Anglii wskazują na to, że kryzys został zażegnany. Pierwsze starcie wygrało lewe skrzydło Partii Pracy. Jednym ze znamiennych dowodów była szybka decyzja Bevina oddania sprawy Palestyny pod arbitraż ONZ.

Czas pokaże jaki będzie ostateczny wynik tej walki. Anglia dzisiejsza, to socjalistyczny Sindbad, noszący na swoich barkach starego człowieka kapitału.

SEWER

Egipt przedstawi sprawę traktatu egipsko-brytyjskiego

Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN 4.3. Agencja Reutera donosi, że premier egipski **Nokraszi Pasza** oświadczył dziennikarzom na konferencji prasowej, że Egipt postanowił przedstawić sprawę traktatu angielsko-egipskiego Radzie Bezpieczeństwa ONZ. **„Ostateczne zerwanie rokowań brytyjsko-egipskich — dodał premier — nastąpiło na skutek nieuwzględnienia dwóch zasadniczych warunków, których jednomyślnie domaga się naród egipski: 1) natychmiastowej i całkowitej ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu, 2) utrzymanie jedności Egiptu z Sudanem i samorządu dla Sudańczyków.** Jedność Egiptu z Sudanem jest sprawą żywotną zarówno dla Egipcjan, jak i dla Sudańczyków, natomiast rząd brytyjski nakłania Sudańczyków do odłączenia się od Egiptu.

Bidault udzieli poparcia republikańskiemu rządowi hiszpańskiemu

Paryż 4.3. PAP. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że **min. Bidault przedstawi sprawę gen. Franco na porządku dziennym konferencji ministrów spraw za**-



granicznych w Moskwie. Rząd francuski uważa sprawę hiszpańską za problem międzynarodowy i będzie popierał rząd republikański, celem doprowadzenia do szybszego upadku gen. Franco.

Przed wyborami w Japonii

Program partii komunistycznej:

TOKIO. 4.3. Jak donosi agencja „Kiodo Cusin" Japońska Partia Komunistyczna zaproponowała partii socjalistycznej rozpoczęcie wspólnej akcji w wyborach do parlamentu japońskiego. Akcja obu partii miałaby na celu utworzenie narodowego rządu demokratycznego. Partia komunistyczna idzie do wyborów do parlamentu japońskiego, wysuwając następujące hasła: **zniesienie czarnego rynku i zlikwidowanie inflacji; utworzenie zarządów demokratycznych w organizacjach finansowych i kluczowych gałęziach przemysłu; zniesienie „szkodliwych podatków" i wprowadzenie wysokiego opodatkowania osób, które się zbogaciły na wojnie i spekulacji; ustanowienie minimum płac zarobkowych i zatrudnienie wszystkich bezrobotnych; przydzielenie mieszkań dla osób, które ucierpiały w wyniku działań wojennych oraz dla repatriantów; zniesienie świadczeń chłopskich oraz ustanowienie kontroli chłopskiej nad ziemią; polepszenie położenia kobiet i młodzieży i zaopatrzenie w materiały i niezbędne środki, drobnych i średnich przedsiębiorstw; usunięcie wpływu konserwatystów i utworzenie ludowego rządu demokratycznego.**

> **Utworzenie ludowego rządu demokratycznego**
>
> **Zatrudnienie bezrobotnych**
>
> **Zniesienie szkodliwych podatków**

Czarny rynek

w brytyjskiej strefie okupacyjnej

LONDYN, 4. 3. B. berliński korespondent „News Chronicle" pisze o wielkich operacjach na czarnym rynku w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Jakkolwiek w wyniku debaty parlamentarnej można było odnieść wrażenie, iż tymi operacjami zajmują się przede wszystkim szeregowi, to według jego osobistych obserwacji — większe możliwości mają tu raczej oficerowie niż szeregowcy. „Można się tylko pocieszyć — pisze korespondent — iż straty, jakie ponosi Wielka Brytania na skutek wymiany funtów na marki są jedynie ułamkiem strat, jakie zdaniem amerykańskich rzeczoznawców ponosi na skutek analogicznych operacji skarb USA. Oceniają je na blisko 250 milionów funtów".

Dalsze kulisy procesu spiskowców węgierskich

Zbrodnicza rola Beli Kovacsa

MOSKWA, 4. 3. Na toczącym się w Budapeszcie procesie przeciw uczestnikom antyrepublikańskiego spisku, przesłuchano jednego z przywódców spisku **Mikloszyego**, członka wspólnoty węgierskiej, komitetu siedmiu, oraz członka podziemnego dowództwa. Przed sądem zeznawał on znacznie obszerniej, niż w śledztwie. **Zeznania jego demaskują zbrodniczą rolę Beli Kovacsa i wielu innych działaczy partii drobnych posiadaczy oraz związku chłopskiego. Przyznał on że spiskowcy mieli na celu przywrócenie reżimu istniejącego przed dniem 19 marca 1944 roku.** Odnośnie winy głównodowodzącego organizacji podziemnej, który zaprzeczył w śledztwie jakoby był mianowany naczelnym wodzem armii podziemnej, Mikloszy, w jego obecności oświadczył że był on mianowany wodzem. Z dalszych zeznań Mikloszyego dowiadujemy się, że spiskowcy mieli swoich członków w Ministerstwie Handlu i Finansów i pozostawali w kontakcie z duchowieństwem.

Nowe aresztowania na Węgrzech

Londyn 4. 3. Agencja Reutera donosi z Budapesztu, iż w związku z wykrytym niedawno spiskiem, zmierzającym do obalenia obecnego ustroju, węgierskie władze bezpieczeństwa dokonały nowych aresztowań.

Włochy żądają rewizji traktatu pokojowego

GENEWA. 4.3. Prezydent włoskiego Zgromadzenia Narodowego Terracini zwrócił się do przewodniczących parlamentu ZSRR Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji z prośbą o rewizję **postanowień włoskiego traktatu pokojowego w ramach statutu Organizacji Narodów Zjednocz. Według innych doniesień z Rzymu, rząd włoski zabiega o udział w międzynarodowej komisji sojuszniczej**, powołanej do przestudiowania problemu przyszłości dawnych kolonii włoskich w Afryce. **Rząd włoski spodziewa się przyznania mu mandatu powierniczego nad dawnymi koloniami.**

Złoża uranu w Chinach

Londyn 4. 3. Agencja Reutera donosi z Nankinu, że zdaniem wybitnych uczonych chińskich nie ulega wątpliwości, że złoża rudy zawierającej uran znajdują się w prowincji **Kuang-Si** oraz w górzystych okolicach **Mukdenu w Mandżurii**. Uczeni stwierdzają, że ruda ta nie była badana i nie wiadomo wiele zawiera uranu. Według innych wiadomości, uran wykryty został w zachodniej części prowincji Sinkiang i na północy prowincji Suiru. Brak jednak potwierdzenia tych wiadomości. Złoża w Mandżurii zostały wykryte przez Japończyków w czasie okupacji.

Rząd chiński zamierza podobno eksploatować te złoża, jednak dr. Sah, doradca techniczny Komisji Kotroli Energii Atomowej w Londynie stwierdził, że Chiny nie mają środków, aby prowadzić eksploatację na większą skalę.

Polsko-brytyjskie rokowania handlowe

LONDYN. 4.3. — W niedzielę dnia 2 bm. przybyła do Londynu polska delegacja handlowa w następującym składzie: **dr. Lychowski, dr. Wiśniewski, dr. Zechowski** i wicedyrektor Polskiego Banku Narodowego **Jurkiewicz.** W skład delegacji wchodzą poza tym przebywający w Londynie charge d'affaires ambasady **R. P. Lauter**, radca finansowy ambasady dr. **Aleksandrowicz** i attache handlowy, **dr. Tuszkiewicz.** W poniedziałek, dnia 3-go marca delegacja polska rozpoczęła pierwsze rozmowy z przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa handlu, ministerstwa aprowizacji oraz skarbu.

LONDYN. 4.3. — Gospodarcze pismo londyńskie **„City Observer"** donosi, iż podczas pertraktacji w sprawie zawarcia brytyjsko-polskiej umowy handlowej nastąpi ratyfikacja brytyjsko-polskiej umowy finansowej w sprawie długów wojennych. Jak wiadomo, umowa ta została zawarta w Londynie latem ub. roku, lecz dotychczas nie została jeszcze ratyfikowana. **Pismo przewiduje, iż zwrot złota polskiego przyczyni się do rozwoju stosunków handlowych między Wielką Brytanią a Polską.**

Niemcy uciekają do Szwajcarii

KOBLENCJA, 4. 3. Przez zamarznięte jezioro Bodeńskie mnożą się ucieczki Niemców do Szwajcarii. Ostatnio uciekło tą drogą kilkuset hitlerowców. Władze szwajcarskie wzmocniły placówki graniczne nad jeziorem.

Amerykański pisarz Harry Ward powiedział:

Dwupartyjna polityka USA jest całkowicie bezpłodna

Nowy Jork 4. 3. Na zebraniu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Amerykańskiej wystąpił z przemówieniem znany pisarz **Harry Ward**, zwracając się z apelem do Białego Domu i Departamentu Stanu o wywarcie wpływu na prasę amerykańską, **aby ta odnosiła się z większym poczuciem odpowiedzialności do podawanych o ZSRR wiadomości.**

Ward określił, tzw. dwupartyjną politykę zagraniczną jako całkowicie bezpłodną. Naród radziecki słusznie, zdaniem Warda, podejrzewa, iż polityka ta, to tylko pretekst do obrony pochodu imperializmu gospodarczego USA.

Zniesienie przymusowej służby wojskowej w USA?

WASZYNGTON, 4. 3. PAP. Prezydent Truman przesłał do Kongresu pismo, w którym zaleca zniesienie przymusowej służby wojskowej wprowadzonej w Stanach Zjednoczonych we wrześniu 1941 r. — z dniem 1 marca 1947 r.

Pismo prezydenta stwierdza, że liczebność armii amerykańskiej będzie zredukowana do 1.070.000 żołnierzy. Wszyscy ci, którzy nie zaciągnęli się do wojska jako ochotnicy, zostaną wkrótce zwolnieni. Marynarka wojenna zostanie zredukowana do 571.000 ludzi.

Eksplozja w Chicago

3-piętrowy budynek wyleciał w powietrze

Nowy Jork 4. 3. W niedzielę dn. 2 bm. w samym centrum Chicago wyleciał w powietrze 3 piętrowy budynek. **Odgłos wybuchu było słychać w promieniu 7 km. Dotychczas skonstatowano śmierć 4 osób, 20 zaś odniosło rany.** Jak się zdaje katastrofa została wywołana nieszczelnością rur gazowych. Eksplozja była tak silna, że pobliskie budynki uległy uszkodzeniu.

W Chicago, aresztowano niejakiego **Schmidta** z związku z wyżej wymienioną eksplozją. **Według zeznań świadków, Schmidt wychodził ostatnio z tego domu oświadczając, że „w niedługim czasie wybuchnie bomba atomowa".**

ANDRÉ SIMON

Złowrogi cień sprawy Niemiec

Przedstawiamy dziś naszym Czytelnikom napisany specjalnie dla „Trybuny Robotniczej" artykuł wybitnego publicysty i znawcy stosunków międzynarodowych, Andre Simona, przed wojną przebywającego stale we Francji a obecnie — współpracownika pism czeskich. Andre Simon był w Hiszpanii podczas wojny domowej i później obserwował z bliska dzieje upadku Francji. Jest autorem napisanej podczas wojny książki: „Oskarżam" i współautorem popularnego we Francji, krajach anglosaskich i Ameryce złośliwego pamfletu: „Ci, którzy zdradzili Francję".

* * *

Artykuł napisany specjalnie dla „Trybuny Robotniczej".- Przedruk bez podania źródła wzbroniony

Czy historia się powtarza

Premierzy ośmiu niemieckich krajów anglosaskich stref okupacyjnych oświadczyli, że w żadnym wypadku nie podpiszą traktatu pokojowego. Minęło już ponad 28 lat od chwili, kiedy słyszeliśmy te same słowa. Wtedy, po pierwszej wojnie światowej, kanclerz niemiecki, **Filip Scheidemann**, oświadczył, że ręka uschnie każdemu, kto by się zgodził podpisać pokój. Scheidemann był socjaldemokratą i jednocześnie przedstawicielem najsilniejszej wówczas partii politycznej w Niemczech. Drugą z kolei była partia katolicka, której przedstawiciele mieli szereg kluczowych tek w ówczesnym rządzie. Skończyło się na ustąpieniu Scheidemanna a podpisanie traktatu pokojowego przypadło w udziale socjal-demokracie, **Hermanowi Müllerowi** i katolikowi **Erzbergerowi**. Premierzy ośmiu krajów niemieckich, którzy dziś znów mówią o „uschnięciu ręki", są również bądź członkami socjal - demokracji, bądź partii katolickiej.

Ci właśnie niemieccy politycy twierdzą, że w Niemczech nie utrzyma się żaden rząd, który by się zgodził na podpisanie traktatu pokojowego, ustalającego wschodnie granice Niemiec na Odrze i Nysie, uznającego gospodarcze przyłączenie Saary do Francji, oraz międzynarodową kontrolę w Zagłębiu Ruhry i odszkodowania.

I oto przedstawiciel amerykańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Robert Murphy**, odważył się wysunąć w Londynie projekt zredagowania traktatu pokojowego z Niemcami w postaci swego rodzaju „Karty", bez żądania złożenia na niej niemieckiego podpisu, którego by ponoć nie przeżył żaden z rządów niemieckich.

Natychmiast po podpisaniu Traktatu Wersalskiego ówczesny rząd, na czele którego stali socjal - demokraci, rozpoczął przygotowania do organizacji t. zw. **„Czarnej Reichswehry"**, która jak wiadomo, stała się wylęgarnią czołowych kadr hitlerowskich SS i SA.

Dziś również powstają w Niemczech tajne organizacje hitlerowskie, których działalność byłaby niemożliwa bez cichej zgody rządów poszczególnych krajów niemieckich zachodnich stref okupacyjnych. We wszystkich tych krajach mamy do czynienia z rządami socjal - demokratyczno - katolickiej koalicji, przy czym na czele rządów stoi przedstawiciel bądź jednej, bądź drugiej z wymienionych partii

Nie zamierzam bynajmniej udawadniać przy pomocy tych porównań, że historia się powtarza. Powiem nawet więcej: byłoby największą tragedią dla ludzkości, gdyby historia miała się powtórzyć. Wysiłek wszystkich miłujących pokój narodów i państw winien być ześrodkowany na dążeniu do tego, aby taka ewentualność nie nastąpiła. A jednak niepodobna ukrywać tego że w anglosaskich strefach okupacyjnych pewne siły, głównie monopole i trusty, rozpoczęły ożywioną działalność, której ostatecznym celem nie może być nic innego, jak bardziej jeszcze krwawe powtórzenie tego wszystkiego, co stanowiło treść ostatniego okresu historycznego.

Winna jest międzynarodowa reakcja..

Jeśli kierownicy niemieckiej polityki po pierwszej wojnie światowej w błyskawicznym niemal-że tempie mógli rozpocząć na nowo zakrojone na olbrzymią skalę tajne zbrojenia i tajne szkolenie wojskowych kadr, co miało umożliwić im powrót do starej polityki agresji, tym razem pod przewodnictwem Hitlera, to działo się tak tylko dlatego, **że pomagała im w tym zagranica.**

Już w czasie przedwstępnych obrad wersalskich Churchill projektował zorganizowanie gospodarczej pomocy dla Niemiec pod warunkiem, że te ostatnie zgodzą się na wojnę interwencyjną przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Wyżsi oficerowie ówczesnych armii okupacyjnych tudzież wojskowych komisji kontroli uprzedzali bardzo często Niemców — jak o tym świadczą zapiski ówczesnych kierowniczych osobistości politycznych Niemiec, o mających się odbyć „nalotach kontroli", umożliwiając tym samym bezkarną kontynuację przeprowadzanych w tajemnicy zbrojeń.

Ówczesna hooverowska akcja pomocy żywnościowej dla Niemiec była, według określenia reakcji, **„amunicją przeciw Związkowi Radzieckiemu"**.

Od chwili porażki poniesionej w pierwszej wojnie światowej, polityka wszystkich niemieckich rządów,bez względu na to, kto stał na ich czele, zmierzała ku hegemonii Niemiec w Europie posługując się w tym celu zrazu argumentem **o konieczności przygotowania wojny interwencyjnej przeciw Związkowi Radzieckiemu** a później grając na **sprzeczności interesów pomiędzy kapitalistycznymi demokracjami a ZSRR.**

Podstawową wytyczną, na której oparta była cała bez wyjątku polityka niemiecka, było dążenie **do uniemożliwienia jakiegokolwiek porozumienia między Związkiem Radzieckim z jednej strony a Francją, Anglią i Ameryką — z drugiej.** Do ostatniej chwili Hitler był przeświadczony o tym, **że wojna pomiędzy „Zachodem a Wschodem" jest nieuniknioną** i że na ruinach, które spowoduje wyrosną „nowe Niemcy" zdolne panować nad światem.

Wojna przeciw ZSRR — nadzieją Niemiec

To osobiste przekonanie zdołał Hitler zaszczepić znacznej części narodu niemieckiego. Ono również i dziś stanowi idee fixe niemieckich wielkich kapitalistów, tak samo jak dra **Schumachera** lub przywódców katolickich **Adenauera i Ehrharta** Nie znajdziecie w Niemczech ani jednego zagranicznego korespondenta, który by nie przyznał, że **znaczna część Niemców w zachodnich strefach okupacyjnych czeka tylko na nowy „der Tag"**, który jak się wyraził jeden z niemieckich przemysłowców, **„zacznie się już tym razem nie atakiem niemieckich pancernych dywizji, lecz anglo-amerykańską agresją na Związek Radziecki.**

Ciekawe, że dzienniki niemieckie nie ukrywają nawet przedstawionych tu nadziei i oczekiwań. Nie tają ich nawet wtedy, jeśli ze zrozumiałych względów nie mają możliwości mówić o nich tak jasno, jak to uczynił cytowany powyżej przemysłowiec. Dzień w dzień można czytać w niemieckiej prasie o **„misji dziejowej zachodniej kultury"**, o **„zagrożeniu pokoju światowego przez ekspansywną politykę Związku Radzieckiego"**, lub też w ogóle **„słowiańskich narodów"**. Dopiero niedawno pisał tygodnik **„Die Weltrundschau"**, że słowiański blok winien uważać, aby jego prężność polityczna nie upodobniła się do zamierzeń jednego ze słowiańskich partnerów, który swą butą i nieustannym pobrzękiwaniem szabelką raz już zdążył się ocknąć w tragicznej sytuacji". Rzecz jasna, że aluzja ta skierowana jest przeciw Polsce i jej zachodnim granicom na Odrze i Nysie. Ukazał się też cały szereg artykułów, wymierzonych przeciwko Czechosłowacji, których autorowie nie wahają się twierdzić, że wysiedlenie Niemców **„jest odstępstwem od masarykowskich zasad humanizmu"**, lub też, że **„wysiedlenie nie jest niczym takim, co by się mogło przyczynić do ugruntowania pokoju"**. Socjal-demokratyczny miesięcznik nie wahał się nawet zaznaczyć, że wysiedlenie jest akcją o charakterze jedynie tymczasowym i że „sudeccy Niemcy" i tak w końcu powrócą do Czechosłowacji.

W tych warunkach i przy wzrastającym w Niemczech szowiniźmie każdy krok okupujących je mocarstw może mieć w przyszłości jak najbardziej tragiczne następstwa Wiadomo powszechnie, że szeptana propaganda nie waha się przed komentowaniem na swój sposób każdego zarządzenia władz okupacyjnych, i to nie tylko oficjalnych rozporządzeń, lecz również wszystkich bez wyjątku projektów i sprzeczności, ujawnionych na tajnych posiedzeniach Rady Kontroli. Tak np. niezwykłą radość wśród wysiedlonych z Czechosłowacji Niemców wywołała szerzona potajemnie wiadomość, jakoby jedno z reprezentowanych w Sojuszniczej Radzie Kontroli mocarstw, wystąpiło z projektem zarządzenia powrotu części wysiedleńców ze względu na „wzrastającą bezdomność niemieckiej ludności". Skoro tylko rozeszła się wieść o zarządzeniu przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne opłat za tranzyt do francuskiej strefy w **dolarach** — kierownicy niemieckiego przemysłu w Duesseldorfie urządzili coś w rodzaju małej, lecz radosnej i podniosłej uroczystości. W podobny sposób zareagowała opinia niemiecka na wiadomość jednej z amerykańskich agencji prasowych, że zarząd amerykańskiej strefy zażądał także i od Czechosłowacji uiszczenia opłat tranzytowych w dolarach. Oświadczenie podsekretarza stanu Ministerstwa Spr. Zagranicznych USA, **Deana Achesona**, złożone wobec komisji Senatu amerykańskiego o „ekspansywności i agresywności sowieckiej polityki" było z nietajoną radością opublikowane i komentowane zarówno przez prasę jak i przez radio zachodnich stref okupacyjnych. Według opinii licznych korespondentów zarówno angielskich jak i amerykańskich misja Hoovera w Niemczech była uważana przez Niemców za nieomylny symptom antysowieckiej polityki. Ostatnie wreszcie wiadomości jakoby rząd Stanów Zjednoczonych był skłonny udzielić prywatnych kredytów **nieunarodowionym** niemieckim przedsiębiorstwom, niemiecka opinia przyjęła jako dowód że „Stany Zjednoczone nie dopuszczą do przeniknięcia komunizmu na teren zachodnich stref okupacyjnych".

Tylko jednomyślność wielkich mocarstw – gwarancją pokoju

Wszystko to stanowi oczywisty dowód, że program niemiecki wyrastać zaczyna poza granice Niemiec. Rozwiązanie jego jest możliwe jedynie na drodze **porozumienia zwycięskich mocarstw.** W czasie niedawnej rozmowy jeden z angielskich korespondentów w Pradze zwierzył mi się, że „nie może już więcej słuchać bezustannie ponawianego wołania o jednomyślność wielkich mocarstw". A przecież mimo to, nic innego jak **tę właśnie jednomyślność** wysuwają ciągle **na pierwszy plan i czynią z niej kardynalny problem najbardziej zasadnicze zagadnienia współczesnej nam doby. Bez osiągnięcia owej jednomyślności i porozumienia daremnie staralibyśmy się rozwiązać którykolwiek z wielkich problemów światowych.**

Znów zaczyna się ukazywać nad światem złowrogi cień sprawy Niemiec

CIEŃ TEN ZNIKNIE TYLKO WTEDY, JEŚLI MOCARSTWA ZDECYDUJĄ SIĘ KONSEKWENTNIE WYPEŁNIAĆ UROCZYSTE ŚLUBOWANIA, ZŁOŻONE NA TEHERAŃSKIEJ, KRYMSKIEJ I POCZDAMSKIEJ KONFERENCJI, TE ŚLUBOWANIA, W MYŚL KTÓRYCH MAJĄ ZAWSZE ODTĄD W PRZYSZŁOŚCI POSTĘPOWAĆ JEDNOMYŚLNIE I NIGDY JUŻ NIE POZWOLIĆ NAZIZMOWI CZY FASZYZMOWI NA POWRÓT DO WŁADZY. Nie ulega wątpliwości, że niczego innego, jak właśnie spełnienia tych uroczystych przyrzeczeń oczekuje cały bez wyjątku miłujący pokój świat od zbliżającej się Konferencji Moskiewskiej.

Zjazd naukowy Polskiego Związku Inż. Budowlanych

(s) W dniach **15, 16 i 17 marca** 1947 r. odbędzie się w Warszawie pod protektoratem ministra odbudowy prof. **M. Kaczorowskiego** i rektora Politechniki Warszawskiej **prof. Warchałowskiego pierwszy powojenny zjazd naukowy Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych pod hasłem: „Organizacja i technika odbudowy".**

Obrady toczyć się będą w trzech sekcjach: **zagadnień ogólnych, zagadnień technicznych i zagadnień organizacyjno - programowych.** Tematy, które będą poruszane na zjeździe, to zagadnienie planu gospodarczego, sił fachowych, materiałów i sprzętu budowlanego, organizacji środków (finansowych) oraz badań naukowych budownictwa, zagadnienie właściwego zużytkowania materiałów, organizacji i mechanizacji robót, nowych materiałów i nowych badań, nowoczesnych metod budownictwa i zagadnień naukowo - konstrukcyjnych. Referaty będą wydane w formie Księgi Zjazdowej, którą każdy uczestnik otrzyma przed zjazdem celem zapoznania się z poruszanymi zagadnieniami i umożliwienia w ten sposób dyskusji na poszczególne tematy Jednocześnie na zjeździe odbędzie się konferencja statyków - konstruktorów, gdzie będą poruszone nowe zagadnienia i nowe prace w tej dziedzinie, przemyślane i przepracowane w ciągu lat wojny i w czasie ostatnim.

Uczestnikiem zjazdu może być każdy, kto interesuje się odbudową kraju. Informacji udziela sekretariat generalny zjazdu w Warszawie, ul. Narbutta Nr. 26, II p. lub oddział Polskiego Zw. Inżynierów Budowl. w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i Wrocławiu.

Członkowie WiN i NSZ ujawniają się

WARSZAWA, 4. 3. W ciągu ostatnich dwóch dni ujawnili się w komisji amnestyjnej m. in. szef oddziału WIN na teren Biała Podlaska, pseud. **„Kajtek"**, dowódca 2-ej kompanii NSZ, pseud. **„Torczyn"**, działający w okolicach Łukowa, dowódca kompanii NSZ na powiat Szczuczyn woj. pomorskie, pseud. **„Erha"**. dowódca kompanii NSZ pseud. **„Ryckie"**, łącznik WIN na obszar krajowy, pseud. **„Andrzej"**, zastępca komendanta obwodu WIN w woj białostockim pseud. **„Kmicic i Konrad"**.

Poza tym ujawniło się wielu innych członków nielegalnych organizacji.

Na terenie powiatu Działdowo ujawnił się dowódca miejscowego oddziału „Wilk" wraz z innymi dwoma członkami sztabu, składając 3 rkm., 3 automaty mp. broń krótką, granaty i amunicję.

Szef sztabu WIN z oddziału „Sępa" na powiat Ostrów Mazowiecki wydał rozkaz do swoich podkomendnych, aby w jak najkrótszym czasie dokonali formalności ujawnienia i złożyli broń.

W Warszawie ujawnił się m. in. dowódca jednego z oddziałów bandy **„Bystrego" — Długoiaski Andrzej.**

Przed siewem

Zima ma się ku końcowi, i kwestia siewu już dziś wysuwa się na czoło naszych zagadnień nie tylko gospodarczych ale w ogóle wewnętrznych. W okresie wzmożonych wysiłków wykonywania i dotrzymywania planu gospodarczego kwestia „wyżywienia, chleba jest podstawową. Od tego, czy będziemy go mieli mniej czy więcej czy wykorzystamy wszystkie nieużytki i odłogi zależeć będzie w wielkim stopniu wynik pracy ludzkiej. Ważność pełnego zrealizowania akcji siewnej podnosi jeszcze i to, że w roku bieżącym musimy być zdani przede wszystkim na własne ziarno, w związku z zakończeniem pomocy UNRRA. Ta sytucja nakłada więc specjalne obowiązki na każdego rolnika, administratora majątku państwowego jak i na organizacje chłopskie, władze i cały aparat administracyjny, przy czym główny ciężar siłą rzeczy będzie skierowany na zrealizowanie kampanii siewnej na Ziemiach Odzyskanych, dla ostatecznego ich zagospodarowania, wykorzystania i stworzenia podstaw samowystarczalności. Elementami powodzenia akcji siewnej obejmującej na Zachodzie około 2.100 tysięcy hektarów będzie rzealizowanie na czas dostawy materiału siewnego i ziemniaków do sadzenia oraz pomoc w nawozach sztucznych i traktorach. Bardzo ważnym czynnikiem w tych planach będzie czas, gdyż spóźnienie dostaw i pomocy oznacza pomięszanie wszelkich szyków.

To też w przygotowaniach do siewu należy zastosować wszelkie środki ostrożności, pośpiech i czujność, aby na tak ważnym odcinku nie miało miejsca zaniedbanie czy szkodnictwo. Bowiem wrogowie działający w ukryciu będą starać się uderzać w nasze czułe miejsce, a takim bez wątpienia jest kwestia wyżywienia ludności.

Walka o chleb jaką mamy stoczyć w tym roku, będzie napewno ciężka. Dlatego też nakłada na wszystkich specjalne obowiązki, na władze i aparat administracyjny obowiązek wypełnienia zobowiązań i pomocy sprawnie i na czas.

Na organizacje chłopskie i każdego rolnika nakłada obowiązek maksymalnego wykorzystania każdego kawałka ziemi. Walkę tę musimy wygrać. Powodzenie akcji siewnej będzie miało ogromne znaczenie dla całości naszej gospodarki Dostateczna ilość chleba to jeden z najważniejszych elementów wykonania planu trzyletniego, planu sytości.

L. W.

Opieka nad szkołami

Koła Polskiego Związku Zachodniego wykazują ożywioną działalność, otaczając opieką szkoły wiejskie, do których uczęszczają dzieci ludności atuchtonicznej.

I tak np. Koło Pracowników Skarbowych dostarczyło szkole w Jendorfie około 200 podręczników szkolnych, ziemniaki, marchew i inne artykuły żywnościowe oraz opał. Uruchomiono również elementarne kursy wieczorowe dla dorosłych, z których korzysta 40 osób.

Praca PZZ na tut. terenie jest ze wszech miar pożyteczną i przyczynia się do szybszego zespolenia Ziem Odzyskanych z Macierzą.

Dlaczego brak nam dostatecznej ilości mydła?

Produkcja przemysłu przetwórczo-tłuszczowego

Brak dostatecznej ilości mydła i proszków do prania jest jedną z głównych trosk naszych gospodyń, a przede wszystkim żon robotników i rolników, którzy pracują w warunkach, sprzyjających szybkiemu zanieczyszczeniu odzieży i bielizny.

Jeśli chodzi o przemysł przetwórczo - tłuszczowy to w przeciwieństwie do innych przemysłów zauważymy znaczną dysproporcję między produkcją i możliwościami jej rozszerzenia. Zdolność wytwórcza fabryk nie jest wykorzystana z powodu dotkliwego braku surowca tłuszczowego.

Zjednoczenie Przemysłu Przetwórczo - Tłuszczowego obejmuje 25 fabryk, z których 10 znajduje się na Ziemiach Odzyskanych. 4 zakłady nie zostały jeszcze uruchomione: 3 z powodu poważnych zniszczeń wojennych, 1 z braku surowców.

Oprócz produkcji mydła, którego brak daje się dotkliwie odczuwać, zakłady podległe Zjednoczeniu obejmują: przetwórstwo kostno-klejowe, rozszczepianie tłuszczów, wyrób oleiny, gliceryny, stearyny, kwasów tłuszczowych, różnych artykułów do prania i szorowania, wyrób świec i kosmetyków.

Zdolność produkcyjna 3 zakładów kostno - klejowych wynosi łącznie do 20.000 ton przerobu kości na tłuszcz, klej i mączkę kostną, oraz ok. 10.000 t. oddzierków skórnych na klej i tłuszcz skórny

Zdolność przetwórcza fabryk mydła wynosi w obecnym stadium odbudowy ok. 30.000 ton mydła rocznie, 35.000 ton proszków do prania oraz ok. 12.000 ton artykułów już wymienionych.

W roku 1946 wyprodukowano 3.811,5 t. mydła zwykłego do prania z surowców przydziałowych i wolnorynkowych — 2.677 t. mydła UNRRA (przerób dostarczonego mydła w-g odpowiedniej jakości i formy, nadającej się do rozdzielnictwa) 226,7 t. mydła toaletowego i do golenia, 445,2 t. mydła szarego i technicznego, 13.607 t. proszku do prania 2,694 t. środków do czyszczenia i szorowania, 68,6 t. kosmetyków, 734 t. kleju kostnego i skórnego, 3667 t. artykułów nawozowych, mączki kostnej i t. p.

Łączna produkcja roczna wyniosła 28.010 ton. Planowano 19,087 ton. Wartość produkcji wynosi przeszło 500 milionów zł. obiegowych.

Gdy porównamy dane o możliwościach technicznych produkcji mydła (30.000 t.) i produkcji z roku ubiegłego (ok. 3,5 t.) widzimy jak wielkie trudności istnieją w dziale tłuszczów.

Niedobór ten spowodowany wyniszczeniem pogłowia bydła rogatego i nierogacizny a także słabym zainteresowaniem hodowlą nasion oleistych będzie stopniowo łagodzony. Musimy jednak zwrócić uwagę, że **tłuszcze te musimy przeznaczyć dla celów aprowizacyjnych. Braki w tłuszczach jadalnych wynoszą ok. 140.000 t. rocznie. Pocieszającym jest objaw szybkiego przyrostu pogłowia trzody chlewnej oraz szerokiej propagandy zasiewów roślin oleistych**, jednak niedobory będą musiały być uzupełnione importem.

W tej sytuacji, na cele techniczne przypadać będzie i nadal drobny odsetek tłuszczów odpadowych porafineryjnych, pozostałych po wyrobie tłuszczów krajowych na cele jadalne w wytwórniach konserw utylizacyjnych i t. p.

Stan taki jednak trwać nie może, **toteż poczynione zostały wszelkie możliwe kroki w celu zdobycia na rynkach zagranicznych poważniejszych ilości tłuszczów technicznych** w postaci łojów tłuszczów egzotycznych, tranu wielorybiego, oraz innych tłuszczów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Nie jest to sprawą łatwą, jeśli zwrócimy uwagę na niedobór tłuszczów we wszystkich krajach europejskich i na niewspółmiernie wysokie ceny.

Dotychczasowa energiczna praca Zjednoczenia Przemysłu Przetwórczo - Tłuszczowego oraz 2 tys. rzeszy pracowników fizycznych i umysłowych napawa nadzieją, że w konsekwencji poprawy sytuacji tłuszczowej „głód mydła" zostanie zaspokojony. **(SK)**

Uroczystości w 200 - lecie urodzin Pułaskiego

Pod protektoratem prezesa Rady Ministrów odbyła się w dniu 2 bm. w Winiarach koło Warki uroczysta akademia w rocznicę 200-lecia urodzin Kazimierza Pułaskiego.

Na uroczystość przybyli ministrowie: Rusinek i Putek, wiceprezydent m. st. Warszawy Strzelecki, wojewoda warszawski oraz przedstawiciele władz rządowych i samorządowych.

Ze strony amerykańskiej obecni byli na uroczystościach: charge d'affaires p. Keith członkowie ambasady, przedstawiciele UNRRA oraz grupa dziennikarzy amerykańskich, którzy żywo interesowali się tradycją dziejów przyjaźni Polski ze Stanami Zjednoczonymi.

Po uroczystej mszy św. w miejscowym kościele — akademia rozpoczęła się w pałacu, w sali, gdzie urodził się Kazimierz Pułaski. Zgromadzonych gości przywitał przewodniczący Komitetu Uczczenia Pamięci Kazimierza Pułaskiego — ks. kanonik Józef Szeronos, po czym zabrał głos min. Rusinek. Mówca, po historycznym wstępie, w którym nakreślił dzieje udziału Polski w ruchach wolnościowych innych narodów, podał wnikliwą analizę poglądów Pułaskiego, kontrastujących z poglądami epoki, w której żył.

Po przemówieniu charge d'affaires Stanów Zjednoczonych p. Keith'a, który zapewnił obecnych o tym, że Amerykanie nie przestają pamiętać o więzach, łączących ich z Polską — dłuższy odczyt pt. „Od Warki do Savannah" wygłosił prof Stanisław Helsztyński. Prelegent, opierając się na najnowszych materiałach podał życiorys bohatera, który zginął za wspólną sprawę wszystkich narodów na ziemi amerykańskiej

Następnie przemawiali: Amerykanin polskiego pochodzenia Edmund Nadarski i prezes T-wa Przyjaźni Polsko - Amerykańskiej dyr. Pankiewicz.

Po części oficjalnej nastąpiła artystyczna część akademii, po czym uczestnicy zwiedzili pałac, zatrzymując się w dużej sali, w której skupiało się życie rodziny Pułaskich i gdzie zapadła prawdopodobnie decyzja konfederacji Barskiej.

Zarządzenie ministra kultury i sztuki

Ku normalizacji działalności teatralnych zespołów amatorskich

W celu uporządkowania działalności teatralnych zespołów amatorskich (ochotniczych) w Państwie minister kultury i sztuki, wydał zarządzenie normujące całokształt sprawy.

Zarządzenie zastrzega nazwę „teatr", **wyłącznie dla teatrów zawodowych, natomiast t. zw. dotychczas teatry amatorskie winny dla odróżnienia nosić nazwę: teatralnych zespołów amatorskich (ochotniczych), kół dramatycznych i t. p.**

Przez nazwę: teatralny zespół amatorski (ochotniczy) itp. rozumie się zespoły niezawodowe, w których spełniane są następujące warunki: 1) **występują miłośnicy sceny, a nie aktorzy zawodowi, 2) zespół występujący nie traktuje tego zajęcia, jako źródła dochodu,** 3) przedstawienia nie odbywają się **codziennie.**

Zadaniem teatralnych zespołów amatorskich jest krzewienie samorodnej twórczości widowiskowej, dokształcanie estetyczne i wychowanie społeczne oraz dostarczanie artystycznej rozrywki dla danego środowiska.

Każdy teatr, zespół amatorski— głosi zarządzenie — winien mieć kierownika, który musi wykazać się odpowiednimi kwalifkacjami, względnie ukończeniem kursu dla instruktorów zespołów niezawodowych. Na afiszach, programach itp. reklamujących imprezy teatralnych zespołów amatorskich nie mogą być wymieniane nazwiska osób występujących.

Zarządzenie zaleca zespołom amatorskim współpracę z Centralnym Instytutem Kultury.

W przepisach przejściowych przewidziane jest m. in., że teatry półzawodowe i teatry nieokreślonego typu winny do dnia 31 sierpnia br. bądź ulec reorganizacji w kierunku czystego amatorstwa, bądź przekształceniu na teatry zawodowe, względnie winny być zlikwidowane.

Wszystkie istniejące obecnie teatralne zespoły amatorskie, winny do dnia 30 czerwca br. nadesłać wypełnione kwestionarjusze do wojewódzkich wydziałów kultury i sztuki.

Omawiane zarządzenie nie dotyczy zespołów amatorskich wojskowych i szkolnych, zorganizowanych dla potrzeb wojska i szkół.

Organy Bezpieczeństwa tępią bandytyzm

We wsi Rząśnia kilku-osobowa banda rabunkowa dokonała napadu na miejscową spółdzielnię. Patrole Milicji Obywatelskiej i ORMO wszczęły natychmiastowy pościg za bandytami

W czasie pościgu dwóch bandytów zostało osaczonych Bandyci schronili się do zagrody Przymusz Józefy skąd silnie ostrzeliwali ścigający ich patrol. Podczas gwałtownej strzelaniny zabudowania mieszkalne stanęły w płomieniach.

W wyniku zaciętej walki ranni zostali: milicjant Delka Czesław oraz ORMO wiec Cala Antoni, bandyci zaś zostali zlikwidowani. Pościg za pozostałymi bandytami trwa.

Przed przybyciem delegacji Światowej Federacji Związków Zawodowych do Tokio

Moskwa 4. 3. Agencja TASS donosi z Tokio, że rada japońskich związków zawodowych wydała oświadczenie, podkreślające znaczenie jakie japoński świat pracy przywiązuje do zapowiedzianej wizyty delegacji Światowej Federacji Związków Zawodowych w Japonii. Poczyniono wszelkie starania, by ułatwić prace delegacji — przygotowano sprawozdanie o sytuacji gospodarczej oraz o postępach demilitaryzacji i oczyszczenia Japonii z resztek faszyzmu, jak również o reorganizacji związków zawodowych.

W oświadczeniu swoim rada japońskich związków zawodowych wyraża ubolewanie, iż wobec zakazu władz okupacyjnych opublikowania w prasie wiadomości o przyjeździe delegacji, nie mogła dowiedzieć się dokładnego terminu jej przybycia. **Rada zwraca się do Światowej Federacji Związków Zawodowych z prośbą o zawiadomienie jej o terminie przybycia delegacji i wzywa gen. Mac Arthura i członków Sojuszniczej Rady Kontroli w Japonii do poczynienia odpowiednich kroków, w celu godnego przyjęcia delegacji.**

Młodzież ZWM oczyszcza stolicę ze śniegu

Młodzież stołecznej organizacji Związku Walki Młodych podjęła akcję oczyszczania Warszawy ze śniegu.

Górnicy w akcji oświatowej

Prace kulturalno - oświatowe wśród górników prowadzi Centralny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Związku Zawodowego Górników. Liczba świetlic zorganizowanych przy poszczególnych kopalniach i zakładach pracy wyniosła w roku 1946 — 111, podczas gdy w roku 1945 było ich tylko 53. Przy świetlicach istnieją następujące zespoły: teatralne, chóralne, muzyczne, baletowe, ping-pongowe, szachowe i kółka samokształceniowe. W roku 1946 świetlice te urządziły ogółem 2.504 różnego rodzaju imprezy. W porównaniu z rokiem 1945 wzrosła znacznie ilość orkiestr kopalnianych, których przemysł węglowy posiada obecnie 80 liczących 1.806 osób.

Celem udostępnienia pracownikom zatrudnionym w przemyśle węglowym korzystania z dobrych książek, szczególny nacisk położono na zakładanie bibliotek możliwie przy każdej świetlicy. Obecnie świetlice górnicze posiadają 107 bibliotek, liczących 40.682 tomy.

Prace budowlano - montażowe w hutnictwie

Hutnicze biuro budowlane wykonało ostatnio szereg robót budowlano - montażowych, wśród których znajduje się m. in. wykończenie przebudowy wielkiego pieca oraz montaż rurociągów przy piecach walcowni w hucie „Kościuszko" i szereg robót budowlanych w nowej hali przemysłowej huty „Ferrum".

Z nowych prac rozpoczęto w tejże hucie remont warsztatu mechanicznego oraz generalny remont pieca martenowskiego

Eksport chemikalii z Polski w styczniu 1947 r.

W styczniu r. b. Centrala Chemikalii **zawarła transakcje eksportowe na dostawę 257 ton arszeniku do Wielkiej Brytanii. 50 ton arszeniku — do Stanów Zjednoczonych A P., 100 ton arszeniku — do krajów Ameryki Południowej, 20 ton, arszeniku — do Danii.**

Ze Szwecją przeprowadzona jest transakcja kompensacyjna. Otrzymujemy 36 ton gliceryny surowej 80 proc., natomiast eksportujemy 300 ton sody kalcynowanej.

Na rynek szwajcarski sprzedaliśmy 30 ton betanaftolu, 75 ton salmiaku oraz próbną partię smoły.

Jugosławia zakontraktowała dostawy 30 ton benzolu, 5 ton arsenu metalicznego i 10 ton chlorku amonu (salmiaku).

91)



Niemcy nie mogli nas rozbić w odwet za „sarneński krzyż", ale wyciągnęli z niego odpowiednie wnioski. Jak przystoi gestapowcom, zaczęli zwalczać groźnie narastający ruch partyzancki metodą prowokacji, rozniecaniem konfliktów narodowościowych. I to im się z początku udawało.

Tragedia leśnej polskiej wsi wstrząsnęła nami wszystkimi: i dowódcami i szeregowymi partyzantami.

Potem wiosną i latem czterdziestego trzeciego roku spotykaliśmy się z wypadkami rzezi spokojnej ludności, organizowanej i przez polskich i przez niemiecko-ukraińskich nacjonalistów, jako ze zjawiskiem powszednim. Idzie nocą kolumna, zwiadowcy na przedzie — i nagle wybuchają na krótko wystrzały automatów, a następnie mieszkańcy wychodzą nam naprzeciw i witają nas jako swoich wybawców. Niekiedy jednak przychodziliśmy za późno. Raz ratujemy polską wieś przed ukraińskimi nacjonalistami, drugi raz — Ukraińców przed polskimi policjantami... Czy to nie wszystko jedno?

Charakterystyczne zarówno dla jednych jak i dla drugich jest to, że ani ci, ani tamci nie stawiali nam ani razu zbrojnego oporu.

Jak szakale śladami wielkiego zwierza, tak ta horda szła krwawymi tropami niemieckiego faszyzmu. I, jak szakale, zmykała przy pierwszym dotkliwym uderzeniu pałką po grzbiecie. A potem znowu napadała zza węgła.

XVII.

Wiosna szła w wichrze.

Szumiała w stuletnich parkach polskich magnatów, a kilkadziesiąt metrów powyżej ich wierzchołków huczały samoloty z czarnym krzyżem. Leciały na wschód i południowy-wschód, obciążone amunicją, a z powrotem wiozły rannych, oficerów sztabowych i „niedoszłych" właścicieli sowchozów i kołchozów Ukrainy, Donu i Kubania.

Wiosna szła w bujnym, gwałtownym wichrze.

Daleko na wschodzie nacierała Czerwona Armia.

Czy daleko?

Walki toczyły się już nie nad Wołgą, pod Stalingradem. Pułki, dywizje, armie przewaliły się już przez Don i Doniec; wzięły Charków, Kursk.

Wiosna zbliżała się w bujnym, gwałtownym wichrze, pędziła ze wschodu poplątane kłęby chmur, a pod nimi sunęły oszalałe samoloty z czarnymi krzyżami na skrzydłach.

Szosami, po asfalcie z Żytomierza na Równe, starymi ukraińskimi szlakami Podola i Wołynia jechały, szły tłumy, kolumny, tabory. Ot, i dotarło do nas echo stalingradzkiej bitwy. Resztki rozbitych pod Woroneżem włoskich dywizyj, węgierskie brygady, rumuńskie pułki, które powąchały pod Krasnodarem rosyjskiego prochu, szły, zapomniawszy o Kaukazie i Wołdze. Szły obdarte, zmordowane, z tępą lękliwą myślą, z niespokojnym rozbieganym spojrzeniem pojmanego złodziejaszka. Dokąd? Do matki! Do matki — „do menicy", do matki — „signory", do matki! Wymieniając broń na chleb. Karabin za kromkę chleba, rewolwer za bochenek, karabin maszynowy za miskę pierożków. Ot, jak huczało echo stalingradzkiej bitwy, dotarłszy do Żytomierza, Równego i Szepietówki.

Wiosna szła w wichrze, w bujnym wichrze, i z południa i ze wschodu. Wichura zginała oporne wierzchołki starych lip, topól i brzóz, przyciskała do ziemi samoloty, znaczone czarnymi krzyżami, wiała w plecy wydymając żagle żółtych, zielonych i brązowych płaszczy, popędzając rumuńsko-włosko-węgierskie hordy. Wichura świszczała w przewodach i wyła w kominach chałup, śmiertelnym wyciem przypominając wasalom, że zbliża się dzień zapłaty.

Wiosna przyniosła nam w bujnym wichrze echo stalingradzkiej bitwy.

Zwiadowcy, którzy wybierali się na dalekie poszukiwania i docierali do Równego, Dubna i Kowna, przywozili radosne wieści.

Po drogach prawobrzeża szedł odwrót. Tymczasem cofały się tylko oddziały węgierskie, włoskie i rumuńskie; cofały się tabory z jakimiś skarbami; zmykali z zagrabionymi majątkami policjanci kurskiego i charkowskiego obwodu, a na maszynach przemykali różni komendanci, landwirty, komisarze wiejscy, gebietskomisarze, którzy wyrwali się najdalej ze wszystkich na wschód, a teraz nagle gorąco zapragnęli znaleźć się jak najdalej na zachód.

W noc na 19 lutego zajęliśmy wieś Wielki Wstydzień. Zwiadowcy i konny pluton pod dowództwem Saszy Lenkina wdarli się do niej pierwsi. Główna ulica była dobrze wybrukowana, z kamiennymi płytami trotuarów po obu stronach. Kiedyśmy wjechali do wsi z Korobowem i kopyta naszych koni zadzwoniły po kamieniach, strzelanina już ucichła. Od czasu do czasu wybuchała gdzieś z boku i poza nami — to zwiadowcy gonili po warzywnikach żandarmów i policajów. Ulice czerniały, śnieg stopniał już na drogach, ale pola i warzywniki były jeszcze całkiem białe. Dlatego właśnie policjanci uciekli do warzywników: choć śnieg parzył im bose stopy, był jednak dobrym tłem ochronnym, gdyż większość z nich wybiegła z mieszkań w samej bieliźnie.

Oczyszczenie wsi o tak delikatnej nazwie zajęło nam około godziny. Kolumna nadciągnęła i część taboru już wjeżdżała do wsi. Do rana było blisko, więc po naradzeniu się z Wojciechowiczem, postanowiliśmy zatrzymać się na jeden dzień.

Kiedy po wsi myszkowali już kwatermistrze, zorientowaliśmy się, że znajdujemy się w ośrodku rejonowym.

„Ot, dlaczego tu tyle żandarmerii i policji. I trotuary... i burmistrz".

(C. d. n.)

Uroczystości w drugą rocznicę założenia CZPW

Wręczenie honorowych sztandarów pracy przodującym kopalniom

(ht) W poniedziałek 3 marca br. z okazji dwuletniej rocznicy powstania Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, odbyło się w Katowicach uroczyste wręczenie Honorowych Sztandarów Pracy wyróżnionym zjednoczeniom i przodującym kopalniom oraz rozdanie dyplomów długoletnim pracownikom przemysłu węglowego.

Generalny dyrektor CZPW inż. Fryderyk Topolski zwracając się do zebranych podkreślił wysiłki, jakie czynione były od szeregu miesięcy przez robotników, pracowników umysłowych, personel techniczny i administracyjny tych zakładów pracy, które zmobilizowały każdą produktywną jednostkę po to, aby osiągnąć jak najznaczniejsze wyniki i stanąć w pierwszych szeregach produjących kopalń. Walka na polu wydobycia, produkcji i odmierzenia kosztów własnych została uwieńczona wynikami, których rezultatem są dzisiejsze odznaczenia. Kopalnie i zjednoczenia kroczą po linii słów wypowiedzianych przez ministra przemysłu, który zalecił oszczędną gospodarkę i podniesienie wydajności pracy.

Pierwszym punktem programu uroczystości było wręczenie dyplomów przez generalnego dyrektora dziewięciu pracownikom CZPW, z których jeden posiadał 40 lat pracy, a pozostałych ośmiu po 25.

Następnie trzy najbardziej gospodarne zjednoczenia otrzymały sztandary przechodnie, a więc Chorzowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, wyróżnione w miesiącu październiku, zdało to sztandar Katowickiemu Zjednoczeniu P. W., które zdobyło sztandar w miesiącu listopadzie, a to z kolei przekazało sztandar przechodni Mikołowskiemu Zjednoczeniu P. W., odznaczonemu w grudniu. W imieniu zjednoczeń przemówił dyrektor Mikołowskiego Zjednoczenia P. W. **inż. Snieguń**, który podziękował za zaszczytne wyróżnienie i obiecał w dalszym ciągu intensywnie pracować nad utrzymaniem osiągniętego poziomu wydajności.

Następny mówca prezes Zarządu Głównego CZZG **Szczęśniak** wyraził nadzieję, że szlachetna rywalizacja w ustanowionym „Wyścigu Pracy" odbywać się będzie przy wspólnym uzgadnianiu sposobów i środków.

Do przodujących kopalń, które trzykrotnie zdobyły sztandar, należą **kopalnia „Wujek". „Pokój", „Klimontów". „Mortimer" i „Jowisz".** Kopalnie te otrzymały sztandary na własność a CZPW przyznał im 40 proc premii.

Sztandary przechodnie dostały po raz pierwszy kopalnie: **„Ema", „Anna" i „Mieszko"**, którym przyznane zostało 20 procent premii.

W imieniu przodujących kopalń złożył podziękowanie za wyróżnienie dyr. Parysiewicz.

Obywatelskie stanowisko pracowników kop. „Mysłowice"

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Mysłowicach, uchwalono wyrazić uznanie i szczere podziękowanie całej załodze i pracownikom umysłowym kopalni „Mysłowice" za nadzwyczaj obywatelskie zajęcie stanowiska w związku z brakiem węgla w tutejszych szkołach. Pracownicy kopalni „Mysłowice" oddając z własnego kontyngentu węglowego 329 ton węgla dla potrzeb szkół w Mysłowicach i okolicy, uchronili te szkoły przed katastrofą zamknięcia, a tym samym umożliwili dziatwie szkolnej korzystanie z nauki.

W trosce o zdemobilizowanych żołnierzy Wojska Polskiego

Dnia 3 bm. odbyła się w Sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego Śl. Dąbrowskiego w Katowicach konferencja zwołana przez Wojew. Komitet Opieki nad Zdemobilizowanymi. Celem konferencji było ustalenie szczegółowych wytycznych i rozgraniczeń kompetencji urzędów i instytucji w zakresie współpracy w akcji niesienia pomocy zdemobilizowanym żołnierzom W. P.

Przewodnictwo konferencji, na której obecni byli przedstawiciele W. P. Centr. Zarządu Przem. Węglowego, Centralnego Zarz. Przem. Hutn., Urzędu Zatrudnienia, Ref. Osadn. Wojsk., R. K. U., Tow. Przyjaciół Żołnierza, PUR, PCK, Woj. Kom. Opieki Społecznej, Partyj Politycznych oraz Okr. Kom. Zw. Zaw. w Katowicach, objął w zastępstwie ob. wojewody śl. dąbrowskiego **gen. Zawadzkiego**, wicewoj. **płk. Ziętek.**

Po otwarciu konferencji naczelnik Wydz. Wojskowego w Katowicach **mgr. Woldański** wygłosił referat, w którym poruszył 3 najważniejsze kwestie dotyczące zdemobilizowanych a mianowicie: udzielania doraźnej pomocy (nocleg, zaprowiantowanie i ew. zapomoga), zatrudnienia i przydziału gospodarstw, ułatwienia nauki i dostępu do szkół.

Z doraźną pomocą powinny pospieszyć placówki Komitetów Opieki nad zdemobilizowanym, TPŻ, PCK i in. Sprawą zatrudnienia zdemobilizowanych zajmie się Urząd Zatrudnienia, zaś sprawa przydziału gospodarstw przypadnie dla Urzędu Ziemskiego i Referatu Osadnictwa Wojskowego. Sprawą dokształcania zdemobilizowanych winny się zająć władze szkolne, Izby Rzemieślnicze, Handlowe i Poradnie Zawodowe. W najbliższych dniach wyłonione zostaną komisje składające się z przedstawicieli partyj politycznych i zw. zaw., a których celem będzie badanie możliwości zatrudnienia zdemobilizowanych w przemyśle, który stosując się do wydanego w swoim czasie dekretu powinien zatrudnić w swych zakładach ilość zdemobilizowanych, równającą się conajmniej 5 proc. ogólnej liczby zatrudnionych.

Po dyskusji w której przedstawiciele przemysłu i Urzędu Zatrudnienia, wypowiedzieli się co do zajmowanego stanowiska względem zdemobilizowanych, konferencja została zakończona. (S)

Udział kobiet w ruchu zawodowym

Zakończenie 10-dniowego kursu aktywistek związkowych w Katowicach

Uroczyście zakończone w Domu Kultury i Oświaty OKZZ w Katowicach 10-dniowe kursy, powiększyły szeregi działaczek sekcji kobiecej ruchu zawodowego o **68 aktywistek**, rekrutujących się spośród pracowniczek zatrudnionych **w przemysłach: górniczym, metalowym, chemicznym i in.**

Po ukończeniu kursu kobiety te zajmą się pracą społeczną i organizacyjną w ramach ruchu zawodowego w zakładach pracy, znajdujących się na terenie województwa śląsko dąbrowskiego i Śląska Dolnego. Dzięki wykładom słuchaczki kursu zapoznały się z ogólnymi zasadami struktury organizacyjnej Związków Zawodowych i Rad Zakładowych. Zdobyte wiadomości pozwolą nowym aktywistkom związkowym rozstrzygać w zakładach pracy wiele problemów, związanych bezpośrednio z potrzebami kobiet pracujących.

Udział w zakończeniu kursu wzięli m. in. przewodniczący OKZZ — **tow. Kupczyński,** przedstawiciel C.Z.Z.G. — **tow. Wyszyński,** gen. sekretarz CZZM — **tow. Piłat** oraz gen. sekretarz Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego — **tow. Rzetelski.** Przemawiając na tej uroczystości, podkreślili oni zgodnie wielkie znaczenie udziału kobiet w pracach organizacyjnych i oświatowych reprezentowanych przez nich Związków Zawodowych. Kobieta pracująca w Polsce, posiadająca pełnię praw obywatelskich, coraz bardziej zaczyna współzawodniczyć z mężczyzną we wszystkich dziedzinach życia. Nie mniej od mężczyzny zainteresowana ona jest szybką odbudową kraju. O ile dotychczas udział kobiet, jako czynnych działaczek ruchu zawodowego, jest w stosunku procentowym do ich ogółu nie zbyt liczny, to nie jest winą samych kobiet, lecz panującego w Polsce przez długie lata ustroju kapitalistycznego, który praktycznie pozbawiał kobiety zupełnie wpływu na kształtowanie się życia w Polsce. Dopiero dojście do władzy demokracji ludowej, pozwoliło Związkom Zawodowym zająć się energicznie organizowaniem kobiet pracujących i sprawą społecznego uświadomienia. Obecnie, po dwuletniej wytężonej pracy, osiągnięto już w tej dziedzinie piękne rezultaty.

Po przemówieniach przedstawicieli Związków Zawod. zabrało kolejno głos kilka słuchaczek, które w serdecznych słowach dziękowały organizatorom kursu i zapewniały, że przysposobienie społeczne jakie na tym kursie uzyskały pozwoli im jeszcze bardziej oddać się pracy nad uświadomieniem społecznym i politycznym szerokich rzesz kobiecych. Stwierdziły one, że wiele kobiet zdało już egzamin swej dojrzałości społecznej, czego najlepszym dowodem jest walne zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Z kolei odbyła się część artystyczna, podczas której słuchaczki wykonały pieśni i recytowały utwory poetyckie.

Skrzynka pomysłów w przemyśle węglowym

W przemyśle węglowym zorganizowano w rozległym zakresie akcję popierania wynalazczości. Do „Skrzynek pomysłów" napływają liczne projekty dotyczące oszczędności i ulepszeń, a nawet samodzielne wynalazki. Nadsyłane prace dotyczą udoskonaleń technicznych, organizacji i biurowości oraz higieny i bezpieczeństwa pracy. Są one rozpatrywane bezstronnie przez fachowy zespół Komisji Usprawnień Instytutu Naukowo - Badawczego Przemysłu Węglowego oraz przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego.

W dobie obecnej projektodawców i wynalazców nie ignoruje się, lecz przeciwnie pomaga się im w opracowaniu projektów z punktu widzenia technicznego, o projektodawcy.

Rozbudowana w przemyśle węglowym akcja popierania wynalazczości unaocznia wyraźnie zmianę nastawienia. Popiera się każdego bez względu na to, czy pomysł jest mniej lub więcej wartościowym/ Szanuje się przede wszystkim człowieka, który z korzyścią dla innych i siebie projektuje ulepszenia, czyni przyczynia się do podniesienia produkcji. Przy tym pamiętać należy, że w przemyśle węglowym zatrudniającym setki tys. ludzi w kilkuset zakładach pracy, nawet drobne oszczędności, zaproponowane przez pracowników, składają się w rezultacie na wielkie sumy.

W dziedzinie wynalazczości na terenie przemysłu węglowego znamiennym stał się fakt, że zgłaszane prace i projekty są wynikiem licznie powstałych „spółek wynalazczych".

Wymienić tu trzeba spółkę 6 pracowników fizycznych Działu Przeładunków Morskich Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w składzie: ob. ob. Kowalski Maksymilian, Kuhl Jan, Błochowiak Stanisław, Jabłoński Jan, Dęps Augustyn. Inną grupę cenia rentowność, oblicza zysk wspólników - wynalazców stanowią pracownicy fizyczni kop. „Centrum" (Bytomskie Zjednoczenie): ob. ob. Barysz Aleksander, Polaczek Jan, Zdebel Jan. Z grupy pracowników umysłowych wybija się zespół instruktorów z kop. „Im. Wieczorka" (Katowickie Zjednoczenie): ob. ob. Czai St., Kucharski Fr., Wójcik St., Makosz Ant. Z mniejszych spółek wymienić należy z kop. „Makoszowy" (Gliwickie Zjednoczenie) ob. Sprusa Pawła i ob. Szulca Karola, następnie z kop. „Bytom" (Bytomskie Zjednoczenie) ob. ob. Szupejkę i Chałacińskiego, oraz z Dolnośląskiego Zjednoczenia inż. Jastrzębskiego ...mana i inż. Kaisera Wilhelma.

...zy tej okazji wspomnieć trzeba także samodzielnych projektodawców. Do tej grupy zaliczyć należy ob. Dużego Ryszarda z Katowickiego Zjednoczenia oraz ob. Bajera Otto z kop. „Zabrze—Wschód" (Gliwickie Zjednoczenie), z których każdy zgłosił już po trzy odrębne projekty.

Liczne napływające wnioski do „Skrzynek pomysłów" są najlepszym dowodem zainteresowania pracowników P. W. dziedziną wynalazczości oraz troski o własne warsztaty pracy.

Z cyklu wykładów dla nauczycieli

»Imperialistyczna walka o podział świata«

W dniu 1 bm. odbył się w Domu Kultury w Katowicach dalszy wykład z cyklu „Nauka o Polsce i świecie współczesnym", wygłoszony przez tow. Berka pt. **„Imperialistyczna walka o podział świata".**

W wykładzie swym tow. Berek omówił obszernie powstanie na podłożu walk klasowych kapitalizmu imperialistycznego i wielkiej finansjery światowej, które przeprowadzając swe plany zawładnięcia światem podzieliły go na swoje sfery wpływów oraz dał obraz skupienia kapitałów w poszczególnych krajach. Usiłowania rozszerzenia swych wpływów i sprzeczności interesów państw kapitalistycznych Anglii i Niemiec doprowadziły do wybuchu pierwszej wojny światowej, a w dalszym ciągu te same sprzeczności kapitału anglo-amerykańskiego i europejskie spowodowały drugą wojnę.

Na tle tej polityki kapitalizmu odbija się wyraźnie pokojowa linia polityczna ZSRR. Reasumując swoje wywody tow. Berek wykazał słuszność polityki Związku Radzieckiego, która dzięki rewolucji i dokonanym przemianom pozwoli na pokojowe wprowadzenie ustroju marksistowskiego na całym świecie i przyczyni się do ostatecznego zwycięstwa braterstwa ludów, czyli socjalizmu.

Zgromadzonych było 45 osób z nauczycielstwa miasta Katowic i powiatu. Wobec skarg ze strony nauczycielstwa na brak materiałów, dotyczących programu nauczania w zakresie Polski i świata współczesnego, wskazanym byłoby większe zainteresowanie i liczniejszy udział nauczycielstwa w powyższych wykładach.

Następny wykład odbędzie się jak normalnie w przyszłą sobotę o godz. 15.30 w Domu Kultury w Katowicach. Tytuł wykładu podamy w komunikacie. (es).

Stowarzyszenie »Opera Śląska« powstało w woj. śląsko-dąbrowskim

Z inicjatywy wojewody śląsko - dąbrowskiego **gen. A. Zawadzkiego** i wicewojewody **płk. Ziętka** zorganizowano z początkiem grudnia r. ub. Stowarzyszenie pod nazwą „Opera Śląska" Stowarzyszenie to ma za zadanie krzewienie kultury muzycznej wśród najszerszych mas społeczeństwa śląskiego.

W dniu 4 stycznia br. odbyło się pierwsze zebranie członków Stowarzyszenia. na którym przedyskutowano statut Stowarzyszenia i uchwalono wnieść wniosek o zarejestrowanie tegoż, czego dokonano w dniu 8 stycznia. Z jak wielkim entuzjazmem przyjęło społeczeństwo śląskie projekt utworzenia powyższego Stowarzyszenia świadczą liczne podpisy złożone na wniosku, zebrane na terenie 16-tu miast województwa Pierwsze walne zebranie Stowarzyszenia odbyło się w dniu 25 lutego rb. Przewodniczył wojewoda gen. A. Zawadzki. Omawiając problem istnienia Opery Śląskiej gen Zawadzki zaznaczył, że **celem Stowarzyszenia obok udostępnienia szerokim masom społeczeństwa korzystania z arcydzieła kultury muzycznej jest również stworzenie osobowości prawnej dla Instyt. Opery**, ponieważ brak tej podstawy prawnej był dotychczas powodem odmawiania subwencji ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W skład nowego zarządu Stowarzyszenia weszli jako prezes **ppłk. Stahl**, wiceprezes ob. **Żakiej**, sekretarz poseł **Kupczyński**. Członkami zostali prezydent miasta Katowic ob. **Wilner, ob. Wanat, ob. Siekański**, prezydent m. Bytomia **ob. Miętkiewicz.** W skład komisji rewizyjnej weszli: poseł **Nowacki, dyr. Karczewski, dyr. Zając.** W dalszym ciągu obrad wicedyrektor Opery Śląskiej ob. **Bursztynowicz** zreferował sprawę budżetu na **rok 1947** W wyniku dyskusji walne zebranie uchwaliło **prowizorium budżetowe na pierwszy kwartał br. w wysokości 18.799.400 zł.** Z kolei wicedyrektor Bursztynowicz przedstawił sprawę przejęcia majątku Opery Śląskiej w Bytomiu. Na wniosek przewodniczącego przyjęto w głosowaniu uchwałę na mocy której stowarzyszeni przejmą na własność majątek i agendy dotychczasowej instytucji prowadzonej pod nazwą Opera Śląska w Bytomiu. W dalszym punkcie obrad dyrektor Belina Skuplewski naświetlił trudności z jakimi walczy Opera, jej dotychczasowe sukcesy oraz przedstawił plan pracy na najbliższą przyszłość Po ożywionej dyskusji w ostatnim punkcie obrad dr. Karczewski zreferował regulaminy zarządu i kom. rewizyjnej.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na środę, dnia 5 marca 1947 roku

6.00 Sygnał. 6,05 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 7,15 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego. 7,40 Poranny koncert. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń 9.30 — 11,30 przerwa. 11,30 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja dla robotników. 12,35 Koncert muzyki rosyjskiej. 12,55 Przerwa. 13,30 Muzyka obiadowa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Śląsk—Warszawie. 15,10 Wędrówka z mikrofonem. 15,20 Reportaż. 15,30 Portrety działaczy. 15,40 Pieśni Indian amerykańskich. 16,00 Dziennik popołudniowy 16,30 Koncert. 16,55 Skrzynka techniczna 17.00 Audycja literacka. 17.10 Melodie operetkowe. 17,55 Z życia kulturalnego. 18,00 Muzyka kameralna z płyt. 18:20 „Z prac Śl. Rodz. Radiowej" 18,30 Nauka przy głośniku. 19,00 Audycja dla wsi. 19,15 Wiadomości sportowe. 19,20 „Opolanie w tajnych dokumentach niemieckich". 19,30 Audycja chopinowska. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,25 „Rio Grande" — audycja słowno-muzyczna. 21,00 „Nowe książki". 21,15 U naszych przyjaciół. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy. 22,25 Audycja rozrywkowa. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika 23,35 Koncert życzeń 24,00 Zakończenie programu ogólnopolskiego.

Parlament Kulturalny Wybrzeża obraduje

Przy udziale ministra Kultury i Sztuki Dybowskiego, ministra Administracji Publicznej Osóbki - Morawskiego, oraz dyr. Departamentu M. Rusinka, odbyło się w Politechnice Gdańskiej posiedzenie plenarne Rady Sztuki i Kultury Artystycznej Wybrzeża, na którym wyczerpująco omawiano dotychczasowe wyniki życia kulturalnego regionu nadmorskiego i ustalono wytyczne pracy na przyszłość. Z najważniejszych punktów należy wymienić projekty upaństwowienia Filharmonii Bałtyckiej i stworzenia na Wybrzeżu Teatru Państwowego, oraz umasowienie kultury. Po przeprowadzeniu prac renowacyjnych, Filharmonia Bałtycka uzyska własną siedzibę w gmachu „Polonii" we Wrzeszczu, którego sala posiada 1,200 miejsc. Kwestia odbudowy Teatru w Gdańsku uzależniona jest od uruchomienia potrzebnych kredytów z których pierwsza transza ma być w najbliższym czasie zrealizowana. Na wyróżnienie zasługuje owocna praca Klubu Artystycznego Wybrzeża, który szeregiem udanych poważnych imprez w szczególności zaś koncertów popularnych urządzanych przy udziale najwybitniejszych solistów jak Sztompka, Garda i inn., w wielkiej hali stoczni Nr. 1 w Gdańsku przyczynił się do spopularyzowania muzyki artystycznej. W roku bieżącym spodziewać się należy udzielenia wydatniejszej pomocy ochotniczym zespołom teatralnym na czoło których wysuwa się regionalny zespół kaszubski, który w ub. roku kilkakrotnie występował także w innych większych miastach Polski.

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie otrzymała nową siedzibę

Po wyzwoleniu Warszawy Akademia Sztuk Pięknych była jedyną wyższą uczelnią stolicy, całkowicie pozbawioną nie tylko swego dawnego gmachu, ale w ogóle jakiegokolwiek locum. Jednak od blisko dwu lat Akademia mieści się w kilku zaledwie salach, rozrzuconych w różnych punktach Warszawy. Stan ten nie przyczyniał się do normalnych warunków studiów.

Wysiłki rektora Ostoi - Chrostowskiego doprowadziły do uzyskania odpowiedniego gmachu na siedzibę Akademii Sztuk Pięknych, której przydzielono dawny pałac Raczyńskich przy Krak. Przedmieściu 5.

Pałac ten, po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych, całkowicie zaspokoi potrzeby uczelni, a jego zabytkowy charakter stworzy odpowiedni klimat dla pracy artystycznej.

Obecnie pilną się staje sprawa szybkiego przydziału odpowiednich funduszów na jak najwcześniejsze rozpoczęcie robót remontowych.

Wanda Wasilewska ukończyła nową powieść

Wanda Wasilewska ukończyła już dwa pierwsze tomy powieści **„Pieśń nad wodami"**, poświęconej życiu Polaków na kresach. Książka ukaże się w tych dniach nakładem Radzieckiego Wydawnictwa Państwowego.

Obecnie autorka pracuje nad trzecim tomem powieści, w którym opisuje **dzieje emigracji polskiej w Związku Radzieckim i drogę jej od Kazachstanu i od stepów nadwołżańskich do ojczyzny.** Bohaterka powieści wstępuje do Pierwszej Armii Polskiej i wraz z nią bierze udział w zwycięskich walkach przeciw najeźdźcom hitlerowskim. Autorka maluje również tragedię Polaków, którzy dostali się do armii Andersa i kreśli obraz walki obozu demokratycznego z elementami reakcyjnymi wśród emigracji polskiej.

Przedwojenny poziom pracy taboru kolejowego

Obecne trudności komunikacyjne **nie** umniejszają w żadnym stopniu wysiłku włożonego w odbudowę i usprawnienie naszego kolejnictwa. W myśl oświadczenia wiceministra komunikacji W Jastrzębskiego — w końcu roku **1946 PKP mogły** przewozić ok. 20 mil. pasażerów i wyrobić w ruchu towarowym bez torów szerokich i tranzytu ponad 5 miliardów bruttotonokm. miesięcznie czyli **osiągnęły poziom pracy przedwojennej, dysponując 40 proc. taboru pasażerskiego i 63 proc. taboru towarowego w stosunku do stanu przedwojennego.**

Rybołóstwo śródlądowe

Na terenie objętym przez Białostocką Dyrekcję Lasów znajdują się 162 jeziora o powierzchni 14.000 ha. Mimo trudności technicznych, braku sprzętu, gumowego obuwia i ubrań, a przede wszystkim odpowiedniej ilości wykwalifikowanych robotników, plan na rok 1945/46 wykonano w 75 proc. osięgając ponad 90.000 kg. ryb. W ramach świadczeń rzeczowych kontygent został dostawiony całkowicie.

SPORT

RKS Batory- BBTS Bielsko- 10:6

★ Sprawa utworzenia ligi pływackiej wśród czołowych drużyn polskich w piłce wodnej ma podzielone zdania. Koła zbliżone do PZP, zresztą nie bez słuszności twierdzą, że ilość drużyn jest stosunkowo niewielka a ponadto dzieli je różnica klasy.

BIELSKO. W ub. niedzielę gościła w Bielsku druga ósemka mistrza Śląska RKS Batory Chorzów Drużyna chorzowska odniosła zwycięstwo, ale bielszczanie zaprezentowali się z najlepszej strony.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się nast.

Waga musza: Kula II (I) wygrał na pkt. z Białkiem II (BBTS).

W wadze koguciej: Grzesik, (B) wygrał przez ko. w III-cim starciu z Kochowskim (BBTS).

W wadze piórkowej: Reichert (B) przegrał w trzej rundzie przez ko. z Puzoniem (BBTS).

Waga lekka: Faska (B) nierozstrzygnął walki z Kłuszkiewiczem (BBTS).

Waga lekka II: Kiszka (B) wygrał na pkt. z Pietrzykowskim (BBTS).

Waga półśrednia. Skupin (B) wygrał przez ko w I-szym starciu z Kudłalskim (BBTS)

Waga średnia: Kubica II (B) przegrał na pkt z Chlebowskim (BBTS).

Waga p. ciężka: Kolonko (B) zremisował z Dobiją (BBTS).

Sędziowali: w ringu Klapsia, na pkt. Gburski.

Z walnego zebrania KS Pogoń

Katowice. W ub. niedzielę odbyło się w Katowicach doroczne walne zebranie Pogoni. Na zebraniu postanowiono między innymi zmienić nazwę klubu na Pogoń przy CZPH

Wybrano nowe władze klubu na czele których stanął dyr. Olszak.

5 wiceprezesami wybrano: dyr Horocha, Pitera, Redlicha, Gismana i Grzyba. **Sekretarzem** został ob. Lebiedzik, skarbnikiem Hoffman, gospodarzem Tatomira.

Z ważniejszych uchwał przytoczyć warto oświadczenie klubu że sekcja motorowa Pogoni, która połączyła się z KKM Katowice, uczyniła to bezprawnie i sekcja ta będzie nadal istnieć przy klubie.

Harold Green przeciwnikiem Cerdana

Przypuszczalnym pierwszym przeciwnikiem Francuza Marcela Cerdana podczas jego drugiego występu w USA będzie 24-letni pięściarz Harold Green. Jest to bokser wysokiej klasy, który dwukrotnie wygrał z Rocky Graziano, przegrywając z nim 1 raz. Green poprzednio wygrał 14 razy przez k. o. Walka Amerykanina z Francuzem odbędzie się 21 lub 28 marca na ringu w sali Madison Square Garden w Nowym Jorku.

Anton Raadik, zawodowy mistrz Szwecji wagi średniej pokonał w Chicago byłego mistrza świata Christofordis'a (Grecja) przez k. o. w 7-mej rundzie.

Sportowcy O. K. Z. Z. radzą

★ W ub. sobotę odbyło się informacyjne zebranie sportowców zwołane przez OKZZ. Na zebraniu tym kier. wydz. sportowego OKZZ kpt. **Olech** zapoznał zebranych z celami i zadaniami wydz. sportowego OKZZ i pracami nad wprowadzeniem w życie obowiązku powszechnego WF. Wobec piętrzących się trudności w postaci braku funduszów i odpowiednio przeszkolonych instruktorów praca ta na razie szwankuje. Na wniosek dyr. Zapłatki postanowiono zwrócić się do CKZZ z wnioskiem o opodatkowanie wszystkich członków Związków Zawodowych kwotę stanowiącą 0,5% poborów miesięcznych. Pieniądze zdobyte tą drogą przeznaczone zostałyby na zakup sprzętu i szkolenie trenerów i instruktorów.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R. Katowice, Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 586-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. R 20201